

Sygn. akt V Ca 1230/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 sierpnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny – Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Anna Strączyńska
-----------------	----------------------

po rozpoznaniu w dniu 08 sierpnia 2016 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa J. C.

przeciwko (...) sp. z o.o. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie

z dnia 16 lutego 2016 r., sygn. akt XVI C 2344/14

oddala apelację.

Sygn. akt V Ca 1230/16

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 24 września 2014 roku J. C. wniosła o zasądzenie od (...) sp. z o. o. kwoty 2.999 zł i kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu powódka podniosła, iż w dniu 18 listopada 2011 r. zgłosiła w salonie pozwanej reklamację zakupionego w nim laptopa. Wskazała, iż strona pozwana nie uwzględniła reklamacji i nie dokonała naprawy urządzenia, uzasadniając to okolicznością, iż usterki wynikają z mechanicznych uszkodzeń matrycy. Według powódki reklamacja nie została rozpatrzona należycie, bowiem uszkodzeń matrycy laptopa dokonał pracownik pozwanej w dniu 21 listopada 2011 r., gdy demonstrował jak miało dojść do rzekomego uszkodzenia laptopa przez powódkę. J. C. wskazała, iż domaga się od pozwanej zwrotu zapłaconej kwoty z tytułu zakupu laptopa. Na rozprawie w dniu 02 lutego 2015 r. powódka sprecyzowała, iż wnosi także o zasądzenie ustawowych odsetek od dochodzonej kwoty, naliczanych od dnia 03 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty.

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie w dniu 02 lutego 2015 r. wydał wyrok zaoczny zgodny z żądaniem powódki.

Strona pozwana w dniu 24 lutego 2015 r. złożyła sprzeciw od wyroku zaocznego, zaskarżając go w całości, wnosząc o oddalenie powództwa i powołując się na brak odstąpienia od umowy przez powódkę, twierdząc też, że reklamacji nie uwzględniono, bowiem nie było do tego podstaw.

Powódka w piśmie procesowym z dnia 20 kwietnia 2015 roku stanowiącym odpowiedź na sprzeciw od wyroku zaocznego podtrzymała stanowisko wyrażone w pozwie.

Wyrokiem z dnia 16 lutego 2016 r. Sąd Rejonowy uchylił wyrok zaoczny i oddalił powództwo, a także zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 617 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania w sprawie.

Powyższe rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 26 września 2011 r. J. C. nabyła od (...) Sp. z o.o. w W. w salonie firmowym S. laptop H. P. (...) za kwotę 2.999 zł. Wraz z laptopem wydano powódce kartę gwarancyjną określającą warunki gwarancji udzielonej przez producenta - H.-P.. Po zakupie laptop był używany głównie przez syna J. C. oraz sporadycznie przez samą powódkę.

W dniu 18 listopada 2011 r. J. C. zgłosiła w salonie firmowym S. reklamację odnośnie uszkodzenia matrycy, żądając w ramach udzielonej jej gwarancji nieodpłatnej naprawy lub wymiany urządzenia na nowe. Zgłoszenie reklamacyjne oraz laptop zostały przyjęte przez pracownika salonu, który na potwierdzenie pozostawienia przez J. C. sprzętu w sklepie wystawił jej zlecenie serwisowe nr (...). Jednocześnie, w związku z koniecznością wysłania laptopa do serwisu producenta, pracownik S. zwrócił się o dostarczenie przez J. C. opakowania od laptopa.

Pracownicy salonu (...) uruchomili urządzenie i stwierdzili, że matryca jest rozlana. Zdjęcia uszkodzenia przesłali do serwisu producenta - H.-P.. Na podstawie analizy zdjęć serwisanci H.-P. uznali, iż usterka spowodowana jest uszkodzeniem mechanicznym i nie podlega bezpłatnej naprawie w ramach gwarancji. W związku z powyższym pracownicy salonu (...) podjęli decyzję o niewysłaniu laptopa do serwisu.

W dniu 21 listopada 2011 r. J. C. przybyła ponownie do salonu (...), przynosząc opakowanie od laptopa. Pracownik salonu wskazał, że matryca została uszkodzona w sposób mechaniczny.

W dniu 22 listopada 2011 r. pracownik salonu (...) poinformował telefonicznie J. C., iż reklamacja nie została uwzględniona, bowiem uszkodzenia matrycy laptopa mają charakter mechaniczny i nie są objęte naprawą w ramach gwarancji producenta.

W piśmie z dnia 23 listopada 2011 r. wysłanym do (...) Sp. z o.o. J. C., poinformowała, iż zgłoszona przez nią reklamacja nie została uwzględniona przez S.. Wskazała, że uszkodzenia mechaniczne matrycy przedmiotowego laptopa powstały wskutek działań pracownika salonu (...), który w dniu 21 listopada 2011 r., demonstrując przyczyny uszkodzenia laptopa, ścisnął palcami ekran, a następnie położył długopis na klawiaturze i przycisnął go ekranem. Oświadczyła także, iż w zaistniałej sytuacji nie odbierze uszkodzonego laptopa z salonu (...).

W wiadomości e-mail z dnia 12 grudnia 2011 r., wysłanej do S., kierownik działu reklamacji produktów konsumenckich (...) Sp. z o.o. poinformował, iż laptop znajduje się w serwisie (...) i nosi ślady uszkodzeń mechanicznych polegających na zbitej matrycy. Wskazał także, iż otrzymał pismo J. C. z dnia 23 listopada 2011 r., z którego wynika, iż przed przyjęciem do salonu urządzenie nie nosiło uszkodzeń mechanicznych, których dokonał pracownik S. odbierający zgłoszenie reklamacyjne. W związku z powyższym wskazał, iż kosztami ewentualnej naprawy zostanie obciążona S..

W odpowiedzi na powyższe, w wiadomości e-mail z dnia 20 grudnia 2011 r. S. poinformowała (...) Sp. z o.o., iż nie zgadza się ze stanowiskiem J. C.. Wskazała, iż matryca była rozlana już w chwili zgłoszenia w dniu 18 listopada 2011 r. reklamacji, a także iż klientka została poinformowana o tym, że uszkodzenia mechaniczne nie są objęte gwarancją bezpłatnej naprawy i wysłanie laptopa do serwisu (...) nastąpiło na jej wyraźne życzenie. Wyjaśniła także, iż pracownik salonu w dniu 21 listopada 2011 r. na prośbę J. C. zademonstrował jej kilka przykładów potencjalnych przyczyn uszkodzenia matrycy, jednak zrobił to w sposób wykluczający ściśnięcie i uszkodzenie matrycy.

W dniu 21 grudnia 2011 r. (...) Sp. z o.o. poinformowała J. C., iż w wyniku przeprowadzenia w serwisie oględzin i testów uszkodzonego laptopa ustalono, iż uszkodzenia noszą charakter mechaniczny, a więc nieobjęte zakresem udzielonej gwarancji. W związku z powyższym zaproponowała J. C. odpłatną naprawę laptopa.

W skierowanym do S. piśmie z dnia 3 czerwca 2012 r. J. C., powołując się na art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego zażądała nieodpłatnej odprawy laptopa lub jego wymiany na nowy pod rygorem skierowania sprawy na drogę sądową.

W odpowiedzi na powyższe pismo, które zostało doręczone w dniu 5 lipca 2012 r., w piśmie z dnia 13 lipca 2012 r. S. wskazała, iż podtrzymuje dotychczasowe stanowisko. Podniosła ponadto, iż gwarancji na zakupiony sprzęt udzielił producent - (...) Sp. z o.o. a nie sprzedawca, a procedura reklamacyjna toczyła się na podstawie tej właśnie gwarancji, nie mają więc zastosowania przepisy ustawy roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej.

Przed Sądem Rejonowym dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie pod sygnaturą akt XVI Co 1990/12 toczyło się postępowanie z wniosku J. C., złożonego w dniu 1 sierpnia 2012 r., o zawezwanie (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. do próby ugodowej. W uzasadnieniu wniosku J. C. wskazała m.in. że oczekuje od przeciwnika uwzględnienia jej roszczenia o naprawę lub wymianę komputera. Zapowiedziała, iż w przeciwnym wypadku odstąpi od umowy i będzie domagać się zwrotu zapłaconej ceny za towar oraz odszkodowania za poniesione straty.

Na posiedzeniu jawnym w dniu 25 października 2012 r. do ugody między stronami nie doszło. (...) Sp. z o.o. przystał na nieodpłatną naprawę laptopa, jednak nie wyraził zgody na zobowiązanie się, iż naprawa nie spowoduje utraty prawa do gwarancji, wskazując, iż nie reprezentuje gwaranta.

W piśmie z dnia 28 marca 2014 r. J. C. zwróciła się do S. o wymianę uszkodzonego laptopa na nowy bądź zwrot zapłaconej ceny.

W odpowiedzi na powyższe, udzielonej w piśmie z dnia 22 kwietnia 2014 r. S. odmówiło spełnienia żądań J. C., wskazując, iż przedmiotowy sprzęt objęty był 24-miesięczną gwarancją, a zatem uprawnienia z gwarancji wygasły w dniu 29 czerwca 2013 r.

W kolejnych pismach z dnia 23 kwietnia 2014 r. i 13 maja 2014 r. (...) Sp. z o.o. podtrzymały swoje stanowiska.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentów złożonych do akt oraz ich kserokopii, uznając je za zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy, albowiem ich prawdziwość nie budziła wątpliwości i nie została zakwestionowana przez żadną ze stron.

Sąd oparł się także na zeznaniach przesłuchanych w sprawie stron - powódki J. C. oraz przedstawiciela strony pozwanej - M. O., uznając je w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia, za co do zasady za wiarygodne. Sąd nie badał przy tym w jakich rzeczywistych okolicznościach doszło do uszkodzenia laptopa, gdyż okoliczność ta nie mogła mieć wpływu na kształt rozstrzygnięcia, z przyczyn omówionych w dalszej części uzasadnienia.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji oddalił powództwo.

Sąd stwierdził, że powódka w niniejszej sprawie dochodziła zapłaty kwoty 2.999 zł tytułem zwrotu ceny uiszczonej na rzecz strony pozwanej z tytułu zakupu laptopa. Sąd pierwszej instancji wskazał, że żądanie takie na gruncie niniejszej sprawy było dopuszczalne jedynie w sytuacji odstąpienia od umowy. Kwestię tę w kontekście umów wzajemnych, jaką jest także umowa sprzedaży, reguluje art. 494 k.c Sąd przypomniał też, że powszechnie przyjmuje się, iż następstwem odstąpienia od umowy jest jej rozwiązanie ze skutkiem *ex tunc*. Jednostronne oświadczenie woli o odstąpieniu od umowy powoduje, że sytuacja prawna wraca do stanu sprzed zawarcia umowy, tak jakby jej w ogóle nie było. W następstwie złożenia tego oświadczenia odpada obowiązek wykonania zobowiązania, nie można też żądać jego wykonania, bowiem przestało ono istnieć. Na stronach umowy ciąży przy tym obowiązek zwrotu świadczeń w naturze.

Uprawnienie do odstąpienia przez konsumenta od umowy sprzedaży przewidują przepisy ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego. Wprawdzie ustawa ta utraciła moc z dniem 25 grudnia 2014 r., wraz z wejściem w życie ustawy z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta,

jednak zgodnie z przepisem intertemporalnym zawartym w art. 51 drugiej z tych ustaw - do umów zawartych przed dniem wejścia jej w życie stosuje się przepisy dotychczasowe.

Zgodnie zaś z art. 1 ust. 1 u.s.w.s.k., ustawę tę stosuje się do dokonywanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedaży rzeczy ruchomej osobie fizycznej, która nabywa tę rzecz w celu niezwiązanym z działalnością zawodową lub gospodarczą.

Bezspornym jest, iż roszczenie powódki wynika z zawartej pomiędzy nią - konsumentem, a pozwaną spółką, zajmującą się zawodowo sprzedażą sprzętu komputerowego, umowy sprzedaży laptopa zawartej w dniu 26 września 2011 r., a więc w okresie obowiązywania u.s.w.s.k.

Jednocześnie Sąd pierwszej instancji zaznaczył, że zgodnie z art. 1 ust. 4 u.s.w.s.k. do sprzedaży konsumenckiej nie stosuje się przepisów art. 556-581 k.c. W niniejszej sprawie nie znajdują zatem zastosowania przepisy Kodeksu cywilnego regulujące instytucję rękojmi za wady rzeczy sprzedanej. Ustawa o sprzedaży konsumenckiej w zakresie jej zastosowania w miejsce odpowiedzialności sprzedawcy z tytułu rękojmi za wady rzeczy sprzedanej, wprowadza natomiast odpowiedzialność sprzedawcy za niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową.

Kwestię tę reguluje w szczególności art. 4 ust. 1 u.s.w.s.k., zgodnie z którym sprzedawca odpowiada wobec kupującego, jeżeli towar ten w chwili jego wydania jest niezgodny z umową; w przypadku stwierdzenia niezgodności przed upływem sześciu miesięcy od wydania towaru domniemywa się, że istniała ona w chwili wydania.

Uprawnienia kupującego w razie niezgodności towaru z umową szczegółowo reguluje art. 8 u.s.w.s.k., zgodnie z którym, w takim przypadku, kupujący może żądać doprowadzenia go do stanu zgodnego z umową przez nieodpłatną naprawę albo wymianę na nowy, chyba że naprawa albo wymiana są niemożliwe lub wymagają nadmiernych kosztów. Od umowy nie może odstąpić, gdy niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową jest nieistotna. Przy określaniu odpowiedniego czasu naprawy lub wymiany uwzględnia się rodzaj towaru i cel jego nabycia.

Sąd Rejonowy wskazał, że powyższe przepisy przewidują więc sekwencję zdarzeń jakie muszą nastąpić przed możliwością skorzystania przez konsumenta z prawa do odstąpienia od umowy. Po pierwsze niezbędne jest ustalenie, że towar był niezgodny z umową. Kwestia ta, co prawda sporna między stronami, nie wymagała jednakże dalszego wyjaśniania, w sytuacji w której strona pozwana zgodziła się wykonać nieodpłatną naprawę, niezależnie od przyczyn powstania uszkodzeń w laptopie. Następnie, chcąc skorzystać z uprawnień wynikających z ustawy, konieczne jest wezwanie sprzedawcy do nieodpłatnej naprawy lub wymiany sprzętu, chyba że naprawa lub wymiana byłaby niemożliwa lub wymagała nadmiernych kosztów, ewentualnie powodowała znaczne niedogodności po stronie kupującego. Dopiero zaś w sytuacji, w której sprzedawca odmówi naprawy lub wymiany, a odmowa ta nie będzie uzasadniona z przyczyn wskazanych powyżej, ewentualnie jeśli okaże się, że naprawa lub wymiana powodowałyby dla konsumenta znaczne niedogodności, konsument może od umowy odstąpić. W tym celu należy zaś złożyć sprzedawcy oświadczenie o odstąpieniu od umowy.

Przenosząc powyższe, na grunt analizowanej sprawy Sąd pierwszej instancji wskazał, że aby prawnie skuteczne było oświadczenie o odstąpieniu od umowy, powódka musiałaby wykazać, iż sprzedający bezzasadnie odmówił naprawy lub wymiany sprzętu na nowy, ewentualnie by mimo wyrażonej chęci naprawy lub wymiany, naraziłoby to kupującą na znaczne niedogodności. Z drugiej zaś strony brak było podstaw by przyjąć, że zaoferowana powódce naprawa sprzętu mogła wiązać się dla powódki ze znacznymi niedogodnościami. Za takie nie można z pewnością uznać sytuacji utraty części okresu gwarancji producenta. W takim bowiem przypadku okazałoby się, że żadna naprawa dokonywana przez sprzedawcę w ramach usuwania niezgodności towaru z umową nie mogłaby mieć miejsca, gdyż tylko wymiana produktu na nowy skutkuje ponownym rozpoczęciem biegu gwarancji producenta na nowy produkt. Norma art. 8 ust. 1 w/w ustawy, w zakresie w jakim przewiduje możliwość zwolnienia się przez sprzedawcę z odpowiedzialności, poprzez nieodpłatną naprawę towaru, stałaby się więc pusta.

W konsekwencji Sąd pierwszej instancji stwierdził, że wobec zaoferowania powódce przez stronę pozwaną naprawy laptopa, nie była ona co do zasady uprawniona do odstąpienia od umowy. Brak zgody powódki na nieodpłatną naprawę

skutkuje bowiem niemożnością odstąpienia od umowy. Skorzystanie z uprawnienia do odstąpienia od umowy obliuguje bowiem kupującego do powołania się na nieskuteczność uprzednio zgłoszonego żądania nieodpłatnej naprawy. Skoro zatem strona pozwana zgodziła się naprawy dokonać, o nieskuteczności żądania naprawy nie może być w danym przypadku mowy.

Nadto, Sąd zwrócił uwagę, że w celu dochodzenia zwrotu całej zapłaconej ceny, a więc realizacji uprawnienia do odstąpienia od zawartej umowy sprzedaży, przewidzianego w art. 8 ust. 4 u.s.w.s.k., powódka powinna była złożyć stronie pozwanej stosowne oświadczenie o odstąpieniu od umowy. Strona pozwana zaprzeczyła tymczasem, ażeby oświadczenie takie zostało jej złożone przez powódkę. Powódka nie wykazała zaś, aby kiedykolwiek oświadczenie takie stronie pozwanej złożyła. Przy czym, Sąd Rejonowy wskazał, że treść wniosku o zawiązanie do próby ugodowej dobitnie świadczy o pełnej świadomości powódki co do przysługującego jej, potencjalnie, uprawnienia do odstąpienia od umowy. Zapowiedziała ona bowiem wprost, iż w braku spełnienia jej żądań naprawy lub wymiany komputera, odstąpi od umowy.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że nawet gdyby traktować stwierdzenie zawarte w piśmie z dnia 28 marca 2014 roku, że powódka żąda wymiany uszkodzonego laptopa na nowy bądź zwrotu zapłaconej ceny, czy też żądanie zawarte w pozwie - żądanie zapłaty zwrotu całej ceny - jako zawierające w sposób dorozumiany oświadczenie o odstąpieniu od umowy, to było ono spóźnione.

Przepis art.10 u.s.w.s.k. przewiduje, iż sprzedawca odpowiada za niezgodność towaru konsumpcyjnego z umową jedynie w przypadku jej stwierdzenia przed upływem dwóch lat od wydania tego towaru kupującemu, a termin ten biegnie na nowo w razie wymiany towaru. Zgodnie z powyższym uprawnienie powódki do żądania odstąpienia od zawartej z pozwaną umowy sprzedaży wygasło w dniu 26 września 2013 r., a więc kilka miesięcy przed przesłaniem stronie pozwanej pisma z dnia 28 marca 2014 r. czy też doręczenia odpisu pozwu. Przepis, w zakresie uprawnienia do odstąpienia od umowy mówi o wygaśnięciu żądania, a zatem przewiduje skutek materialno-prawny, którego nie przerywa złożenie żądania naprawy ani zawiązanie do próby ugodowej.

Jednocześnie przyczyny, dla których powódka zwlekała ze złożeniem tego oświadczenia, nie mogą mieć żadnego wpływu na upływanie terminu.

Reasumując, Sąd Rejonowy wskazał, że nie mogły być zasadne roszczenia kierowane do strony pozwanej w oparciu o udzieloną przez producenta gwarancję, gdyż sprzedawca sprzętu nie ma żadnej możliwości ingerowania w stosunek gwarant - nabywca. Relacja ta pozostaje od sprzedawcy całkowicie niezależna. W oparciu zaś o przepis ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego, powódce nie przysługiwało żądanie zwrotu zapłaconej ceny, gdyż brak było podstaw do uznania, że złożyła ona skuteczne oświadczenie o odstąpieniu od umowy sprzedaży.

W konsekwencji, na podstawie powyższego przepisu, w związku z brakiem podstaw do uwzględnienia powództwa, Sąd pierwszej instancji uchylił w całości wyrok zaoczny z dnia 2 lutego 2015 r. i oddalił powództwo.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zgodnie z ustanowioną w tym przepisie zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniosła powódka, zaskarżając wyrok w całości, zarzucając brak uwzględnienia błędów pracowników salonu (...) przy przyjmowaniu reklamacji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy oraz dokonaną na ich podstawie ocenę prawną. Ustalenia, stanowiące podstawę rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, jako nie budzące wątpliwości

i zastrzeżeń, wszechstronne i wyczerpujące, Sąd Okręgowy przyjmuje jako podstawę własnego rozstrzygnięcia nie widząc tym samym podstaw do uznania, że doszło do naruszenia przepisów postępowania.

Za Sądem pierwszej instancji powtórzyć należy, że żądanie powódki byłoby dopuszczalne jedynie w sytuacji odstąpienia od umowy. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala natomiast na przyjęcie, że w niniejszej sytuacji powódka skutecznie odstąpiła od umowy. Sąd prawidłowo przypomniał, że uprawnienie do odstąpienia przez konsumenta od umowy sprzedaży przewidują przepisy ustawy o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej. Zgodnie z 8 ust 1 i 4 zd. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej prawa konsumenta wyrażone w tych przepisach mają strukturę dwustopniową – w pierwszej kolejności może on domagać się naprawy towaru, bądź jego wymiany na nowy, przy czym prawo wyboru należy do kupującego, chyba że z punktu widzenia interesów sprzedawcy, tylko jedna z nich jest ekonomicznie uzasadniona i zarazem ma znaczenie dla kupującego. Dopiero, gdy sprzedawca nie uczyni zadość żądaniom konsumenta, ten może żądać obniżenia ceny lub odstąpić od umowy czego konsekwencją będzie konieczność zwrotu ceny nabycia. Pracownik salonu ostatecznie wyraził zgodę na nieodpłatną naprawę sprzętu, jednak powódka zażądała podjęcia dalszych czynności (przewidzianych w drugiej kolejności), wreszcie też stało się to po upływie 2 lat od przystania pracownika na jej żądania, a także po upływie okresu obowiązywania gwarancji. Tym samym nie wyczerpując w terminie ustawowej drogi, powódka pozbawiła się prawa do odstąpienia od umowy.

Niezależnie od powyższego przypomnieć trzeba, że oświadczenie o odstąpieniu od umowy powinno zostać wyrażone w sposób wyraźny, a nie dorozumiany. Powódka nie udowodniła aby takie oświadczenie złożyła, a ciężar dowodu, zgodnie z przepisem art. 6 kc spoczywał na niej. Jak prawidłowo wskazał Sąd pierwszej instancji J. C. miała natomiast świadomość o przysługującym jej prawie, co wynika z zawezwania do próby ugodowej.

Bez znaczenia dla oceny niniejszej kwestii pozostają okoliczności wskazywane przez powódkę, w tym przyczynienie się pracowników firmy do uszkodzenia laptopa czy spadek wartości komputera ze względu na długotrwałe postępowanie. Kwestie te powinny zostać rozstrzygnięte na etapie postępowania reklamacyjnego, co jednak nie nastąpiło. Nie wpływa to jednak w żadnym wypadku na ustawową regulację umożliwiającą skorzystanie przez powódkę z jej konsumenckich praw wynikających z ustawy.

Nie budzi więc wątpliwości, w świetle wskazanych przepisów, że bez uprzedniego złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy, gdy konsument występuje do sądu z pozwem o zasądzenie zwrotu zapłaconej ceny będzie to prowadzić do oddalenia powództwa. (szerzej orz. GKA z 10.11.1987 r., DO-8835/87, OSP 1990, Nr 5–6, poz. 241) Tym samym orzeczenie Sądu pierwszej instancji jako prawidłowe nie podlega zmianie.

Trzeba na koniec także wskazać, że powódka swoim zachowaniem niejako „wymieszała” uprawnienia przysługujące jej wobec gwaranta (tu producenta sprzętu) i sprzedawcy. To jednak na kupującym służy obowiązek sprawdzenia jakie prawa mu przysługują, skorzystania z nich we właściwej kolejności i kierowania swoich żądań do właściwego podmiotu.

Mając powyższe na uwadze, apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu, zgodnie z przepisem art. 385 k.p.c.